Nr. 254. Niedziela, 11 Listopada 1923 r. Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178). Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza 20000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230. Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Kraków Biblioteka Jagiell.

Czy zmierzch partji?

Lwów, 9. listopada.

(y). Zjawiska, jakie dokonują się we współczesnej polskiej rzeczywistości, nie mogą pozostać i nie pozostają bez wpływu na duszę społeczeństwa. To też pod ich wpływem przetwarza się zwolna ta psyche zbiorowa — w jakim kierunku, w jakich dziedzinach, — tego nie potrafi dokładnie określić ktoś, kto wśród społeczeństwa żyje i sam w jego przemianach bierze udział. Może zrobiłby to człowiek spostrzegawczy, który miał sposobność obserwowania społeczeństwa np. w r. 1919, potem wyjechał z Polski, obracał się w innym świecie, a dziś powrócił, aby przeprowadzić studjum porównawcze. Ogół jednak swych drobnych, a w sumie olbrzymich metamorfoz nie widzi. Zachowuje się jak człowiek, który pochłonięty życiem bieżącem, nie czuje zmian w swym ustroju duchowym i fizycznym. I trzeba dopiero wypadku, jakiejś choroby, konieczności wysiłku, jakiejś próby sprawności własnej, aby przyszło poznanie różnic: postarzałem się, albo zahartowałem się, jestem duchowo bogatszy, lub uboższy, aniżeli byłem dawniej.

Mimo tych trudności, jakie sprawia poznanie ewolucji pojęć naszego społeczeństwa, są już dziś dziedziny, w których badacz operować może z pewną swobodą. I tak stwierdzi, że pod wpływem najazdu rosyjskiego w r. 1920 nastąpiła **zmiana w poglądach na potrzebę silnej armji narodowej**. Antimilitarystów dziś w Polsce bodajże niema. Zamierzone oszczędności budżetowe w resorcie Min. Spraw Wojskowych budzą niepokój powszechny i żywy. Podobnie zmianie uległ pogląd na nasz **system wyborczy**. Kilkuletnie obserwowanie prac Sejmu wystarczyło, aby pierwotna, tak szczodra w geście liberalność ustąpiła miejsca pewnej rezerwie. Dopuszczenie państwowo niedojrzałych mas do decydującego udziału w rządach, dopuszczenie analfabetów do ciał ustawodawczych znajduje obrońców jedynie wśród interesowanych. Reszta zmądrzała. Uważa dziś za złe to, czem chełpiła się przed kilku laty.

Podobnych przemian — zazwyczaj „po szkodzie" — jest więcej. Jest ich nieskończenie wiele. Niektóre są „in statu nascendi", inne już wybijają się na wierzch, inne wreszcie blizkie są dojrzenia, blizkie tworzenia faktów zewnętrznych. W tem miejscu rozpatrzmy jeden z takich procesów. Pod względem stopnia rozwoju należałoby go postawić na pograniczu fazy pierwszej i drugiej. Mamy na myśli ewolucję poglądów społeczeństwa na życie partyjne.

Kiedy niedawno redakcja lwowskiej „Gazety Porannej" ogłosiła ankietę na temat sposobu redagowania dziennika, wśród licznych i częściowo już opublikowanych odpowiedzi uderzyła jedna, zastanawiająco powszechna nuta: zniechęcenie do tego zamętu walk, jakim jest nasze życie partyjne. Ponieważ ankieta dotyczyła specjalnie zagadnień prasowych, więc też głównie utyskiwano nad prasą partyjną. Żalono się na jej służbę informacyjną jednostronną, więc fałszywą. Na jej homeryckie boje, które twardą rzeczywistość czynią jeszcze czarniejszą, trudniejszą i gorszą, które ogół przestały interesować. Żalono się na fatalnie spaczoną misję społeczną prasy partyjnej, która zamiast uśmierzać antagonizmy, zatruwa partyjnym fanatyzmem społeczeństwo i tem samem ponosi odpowiedzialność za walki, rozdzierające dziś naród na wrogie obozy. A uwagi te czynili nie ludzie od urodzenia bezpartyjni, ale dawni sympatycy różnych stronnictw, takie sobie przeciętne sylwetki szarego ogółu, nie lepsi i nie gorsi od reszty.

Na tym małym odcinku uchwycilibyśmy więc fragment dokonującego się procesu, któremu na imię ewolucja społeczeństwa od partyjności do bezpartyjności. Może zresztą kierunek ten określono zbyt śmiało. Może idzie tu tylko o zwrot ku inaczej pojętemu życiu partyjnemu, niż obecne. Faktem jednak pozostaje, że dotychczasowa forma życia partyjnego staje się niepopularna, zmierza do bankructwa.

Tezę powyższą, poza prasą, w całej rozciągłości potwierdzają również spostrzeżenia zebrane gdziekolwiek indziej. Wśród sfer urzędniczych nastąpił w ostatnich miesiącach formalny przewrót, streszczający się w odbiegnięciu od dawnych sztandarów. Wszelka akcja na szerszą skalę, o ile u kolebki jej stały elementy partyjne, spotyka się z protestami, a potem z osamotnieniem (jak pięknie pomyślany, a ostatecznie osądzony na martwym punkcie Obywatelski Komitet Samopomocy*). Osamotnieniu również ulegają te ideowe organizacje społeczne, u których tendencje partyjne wdarły się w ponadpartyjną ideologię.

Swoje zrobił wreszcie ostatni strajk generalny. Poczęty z pobudek politycznych, skąpał się we krwi i ogniu bratobójczej walki. Ale nie przyschła jeszcze tragicznie przelana krew, jeszcze ziemia nie przykryła ofiar, a już zrywa się szalony taniec partyjnej akrobatyki. Krwią poległych pomazują stronnictwa swe sztandary, aby tem skuteczniej szałem walki, nienawiści i zemsty poić tłumy. Profanują cienie, wzywają je na świadków swej nizkiej partyzantki. Zabijają i wywlekają z mogił. A społeczeństwo to wszystko widzi. Społeczeństwo myśli i czuje. I przekształca się, jeśli jest żywą, a nie skostniałą bryłą.

Przyjdzie kiedyś miarodajny sprawdzian obecnych przemian. Przyjdą wybory. Może wówczas poprzez terror agitatorskiej suggestji wyzwoli się to, co dojrzało pod ciosami bolesnych doświadczeń. I może ten czyn otworzy podwoje do „vita nuova" naszego państwa.

---

*) **Pro domo:** czy się ten komitet niedawna arena walk prawicy z lewicą, nie nazywa Ob. Komitet Samoobrony?

Jak się odradza przemysł rosyjski?

Władze sowieckie finansowe zmuszone są zamknąć przeważną część uruchomionych przez się fabryk.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Pogranicze polsko-sow., 10. listopada.

(E) Z Moskwy donoszą: Jak ciężkie przesilenie przechodzi obecnie „odrodzony" przemysł rosyjski (i to we wszystkich swych gałęziach), świadczy w sposób jaskrawy sprawozdanie komisji, wyłonionej specjalnie z pośród „Wyższej Rady ekonomicznej", a mającej na celu **ustalenie wykazu większych przedsiębiorstw oraz fabryk upaństwowionych, które uledz mają natychmiastowemu zamknięciu oraz zwinięciu z powodu niepomiernego a ciągle wzrastającego deficytu.**

Komisja ta stwierdziła, że mimo znikomej ilości dotychczas uruchomionych fabryk, których wydajność wynosi zaledwie 15—20% produkcji przedwojennej, obecny beznadziejny stan finansowy tych przedsiębiorstw wymaga **ponownego przeprowadzenia redukcji znacznej części funkcjonujących w tej chwili fabryk.** Mianowicie: wedle postanowienia tej komisji, wyznaczono do zamknięcia (świertowania") oraz natychmiastowego zwolnienia wszystkich zajętych w tych przedsiębiorstwach robotników i innego personalu: **w przemyśle górniczym — 26 przedsiębiorstw z ogólną liczbą robotników 35.000, metalurgicznych — 11 fabryk (14.000 robotników), w przemyśle tekstylnym — 21 przedsiębiorstw (19.000 robotników), z fabryk chemikalnych — 3 (3.000 robotników), w przemyśle garbarskim — 17 przedsiębiorstw (6.000 ludzi), w przemyśle tytoniowym podlegają zamknięciu 4 fabryki (1.800 rob.) i wreszcie w przemyśle cukrowniczym — 16 fabryk z ilością robotników 18.500.**

Należy podkreślić, że wymienione przedsiębiorstwa stanowią większość uruchomionych w tych gałęziach przemysłu fabryk, a zatem zamknięcie tychże doprowadzi do **niemal całkowitego zamarcia całego przemysłu rosyjskiego.** Mimo to komisja zdecydowała się na ten „fatalny krok", wskazując, iż dotkliwy „brak surowców, stałe deficyty, brak popytu na wyroby wobec ogromnego spadku siły kupna wiejskiej ludności oraz cały szereg innych nieprzezwyciężonych przeszkód **uniemożliwia dalsze prowadzenie tych przedsiębiorstw"**, wymagających wyasygnowania tak olbrzymich a niezwrotnych subwencji, że skarb sowjecki żadną miarą nie jest w możności wyznaczyć bez wstrząśnięcia całego budżetu państwowego.

„Wyższa Rada ekonomiczna" „z ubolewaniem" zatwierdziła ten plan komisji, wyrażając przy tem opinię, że zamknięcie tak znacznej ilości przedsiębiorstw przyczyni się „dodatnio" (?) do wzmocnienia wydatności pozostałych (!).

Zatwierdzenie wyroku na członków „Zakordotu"

Bolszewicka organizacja wywrotowa na kresach wschodnich. — Epilog rozprawy przed sądem apelacyjnym w Lublinie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Lublin, 10. listopada.

Tutejszy sąd apelacyjny rozpatrywał w dniu 6. i 7. bm. skargi apelacyjne skazanych na więzienie przez sąd doraźny i sąd okręgowy w Łucku członków „Zakordotu", to jest tej organizacji wywrotowej, **która obrała sobie za teren swojej przeciwpaństwowej działalności kresy wschodnie.** Utworzyli ją i zorganizowali **emisarjusze bolszewiccy.** Środki materjalne czerpał Zakordot z ościennego mocarstwa. **Celem związku było obalenie obecnego ustroju społecznego i państwowego w drodze gwałtownej.**

Wynikiem rozprawy przed sądem okręgowym w Łucku **było skazanie** dwóch oskarżonych, **każdego** na 10 lat więzienia, trzech każdego na 6 lat ciężkiego więzienia, dwóch każdego na 5 lat ciężkiego więzie-

nia. 14 każdego na 4 lata c. w., 4 każdego na 2 lata domu poprawy, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego i jednego na rok więzienia, wszystkich z pozbawieniem praw stanu.

Wszyscy skazani wnieśli skargi apelacyjne. Sąd apelacyjny wydał dnia 7. bm. wyrok zatwierdzający wyrok sądu okręgowego w Łucku, przyczem jednak poszczególnym skazanym zmniejszył kary więzienia, dwom zaś podwyższył z 2 na 4 lata ciężkiego więzienia.

Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Sprawa Jaworzyny przed Trybunałem haskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 10. listopada.

Trybunał haski rozpatrywać będzie sprawę Jaworzyny we wtorek lub środę. Tezy polskiej bronić będzie p. Mrozowski, czeskiej p. Karczmar.

Czesi o wypadkach krakowskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Praga, 9. listopada.

Czechosłowackie Biuro koresp. ogłasza sprawozdanie o wypadkach krakowskich, przyczem podaje całkowicie zmyślone cyfry, stwierdzając, że w rezultacie walk padło 60 osób, w tem 40 żołnierzy, zaś rannych jest 150.

H. Young wezwany został do Londynu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 10. listopada.

(M). Dowiaduję się, że ze względu na wzmożony ruch przedwyborczy do angielskiej Izby gmin, komandor Hilton Young, jeden z najwybitniejszych czynnych członków angielskiej partji liberalnej, wezwany został do przyjazdu na krótki czas do Londynu.

Natychmiast po przeprowadzeniu pewnych spraw politycznych, złączonych ze wspomnianymi wyborami, komandor Hilton Young ma powrócić do Warszawy celem dalszego prowadzenia prac, podjętych około sanacji skarbu polskiego.

Powrót do normalnego życia.

Uroczystość pogrzebowa w Krakowie. — Zwolnienie kolejarzy okręgu krakowskiego z ćwiczeń wojskowych. — W Katowicach ruch towarowy zwiększa się. — Ponowna agitacja strajkowa wśród kolejarzy poznańskich.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Kraków, 9. listopada.

Dziś odbył się tu uroczysty pogrzeb oficerów i żołnierzy, poległych dnia 6. b. m. Rząd reprezentował gen. Szeptycki. Nabożeństwo żałobne odprawili biskupi Sapieha i Nowak w asystencji licznego duchowieństwa. Na pogrzeb przybyli delegaci poszczególnych stronnictw Sejmu i Senatu. Na trumnach złożono szereg wieńców. Na szarfie wieńca, ofiarowanego przez Prezydenta Rzpltej, widniał napis: „Ofiarom obowiązku, oficerom i żołnierzom, poległym 6. XI. w Krakowie". Nad mogiłą przemawiał miedzy innymi Karol H. Rostworowski. Przy opuszczaniu trumien do mogiły baterje oddały salwę honorową. Zwłoki poległych złożono we wspólnej mogile obok grobu Rokitniańczyków.

Warszawa, 10. listopada.

Dzisiejsze poranne dzienniki zamieszczają obszerne sprawozdania z uroczystości pogrzebowych w Krakowie, poświęcają zarazem gorące wspomnienia pamięci poległych.

Dziś w Warszawie w kościele św. Krzyża odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych z udziałem Prezydenta Wojciechowskiego, pp. Witosa, Korfantego i innych.

Kraków, 10. listopada.

Wobec powrotu do pracy funkcjonarjuszów kolejowych okręgu dyrekcji krakowskiej, minister spraw wojskowych w myśl uchwały Rady Ministrów z dnia 6. listopada b. r. wydał rozkaz, zwalniający powołanych na ćwiczenia wojskowe pracowników kolejowych krakowskiego okręgu dyrekcyjnego.

Katowice, 10. listopada.

W dyrekcji katowickiej ruch towarowy zwiększa się z każdą godziną. Warszawa odbiera już wszystkie pociągi towarowe dyrekcji katowickiej. Drużyny parowozowe katowickie pracują jeszcze w Krakowie.

Poznań, 10. listopada.

Ciemne indywidua podjęły wśród kolejarzy tutejszych ponowną agitację strajkową natychmiast po ogłoszeniu rozkazu Ministra spraw wojskowych, zwalniającego kolejarzy tamtejszego okręgu dyrekcyjnego od ćwiczeń wojskowych. Agitacja ta napotyka na opór uświadomionych kolejarzy, którzy zdają sobie jasno sprawę z tego, że jakikolwiekbądź ruch strajkowy w obecnym czasie mógłby spowodować całkowitą katastrofę dla aprowizacji Państwa, a dla strajkujących kolejarzy sprowadziłby nieobliczalne wprost następstwa.

Uroczysta akademja w stoczni gdańskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Gdańsk, 9. listopada.

W sali stoczni gdańskiej odbyła się dziś popołudniu uroczysta akademja urządzona staraniem komitetu budowy kościoła polskiego w Gdańsku.

Akademja rozpoczęła się przemówieniem posła na sejm gdański dra Kubacza, który oświadczył m. i., że komitet budowy kościoła otrzymał od Rządu polskiego na przedmieściu Wrzeszcz gmach, który będzie w najbliższym czasie przerobiony na polski kościół w Gdańsku. Niebawem też Polonia gdańska przystąpi do budowy drugiego kościoła w samem mieście Gdańsku.

Gen. Kuliński następcą gen. Czikela

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 1[illegible] listopada.

Jak się dowiadujemy, dymisję gen. Czikela został już przyjęta postanowioną.

Następcą jego mianowany zostanie gen. Kuliński.

Równocześnie ustępują ze swych nowisk dyrektor krakowskiego okręgu poczt i telegrafów [illegible], czyński, oraz prokuratorzy Brasel i Czyszczan.

Delegacja parlamentu jugosł. w Warszawie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 10. listopada.

12. bm. przyjeżdża do Warszawy delegacja parlamentu jugosłowiańskiego pod przewodnictwem wiceprezesa Baticza. W skład delegacji wchodzi 27 posłów, 2 profesorów uniwersytetu i 4 dziennikarzy.

Delegacja ta obecna będzie na posiedzeniu Sejmu podczas ratyfikacji umowy polsko-jugosłowiańskiej.

Produkcja papieru w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 listopada.

(J) Miesięczna produkcja papieru w Polsce wedle statystyki wynosi rz s to 460 wagonów, zaś produkcja celulozy 320 wagonów. Przemysł papierniczy w Polsce zatrudnia 5 tysięcy robotników.

Uruchomienie kopalni Reden.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Dąbrowa Górnicza, 10. listop.

Prace nad odnowieniem zniszczonej pożarem kopalni Reden są już na ukończeniu, tak, że prawdopodobnie około 15. listopada kopalnia rozpocznie normalną pracę.

Zaznaczyć należy, że przez cały czas od wybuchu pożaru po dzisiejszy dzień, wszyscy robotnicy pracują w pokładzie nadreńskim i z chwilą doprowadzenia głównego szybu wydobywalnego do porządku, robotnicy powrócą do dawnej zwykłej swojej pracy.

MAURICE LEBLANC. 115)

DEMON I KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

Worski słuchał rozczarowany. Spodziewał się — istotnie — czegoś bardziej skomplikowanego, kryjówki, większą otoczonej tajemnicą.

— Ten tam — to Kamień Cud? — rzekł wreszcie — cóż w nim tak nadzwyczajnego?

— Zdaleka — rzekłbyś — nic: ale jak z bliska zobaczysz! Poprzerzynany kolorowemi żyłkami, jakby lśniącą przesnuty nicią — zwłaszcza swoisty w dotknięciu — no, jednem słowem Kamień-Cud! Zresztą cudowność jego leży nie tyle w istocie substancji macierzystej, co w jego cudownych właściwościach.

— Jakież to właściwości cudowne?

— Daje śmierć lub życie, jak to już wiesz, i bezenmie — no, i daje jeszcze wiele innych rzeczy.

— Jakich to rzeczy?

— At, co ty mnie tak dżylujesz. Czy ja wiem, jakich?

— Jakto! nie wiesz? Ty, Druid!/

Stary Druid przechylił się ku niemu i tonem poufnym rzekł:

— Słuchaj, Worski, muszę ci się przyznać, żem trochę przechołował i że moje tu stanowisko — mimo całego swego znaczenia — boć przecie strażnik Cudownego Kamienia — to nie byle jaki manipuła... otóż, że moja tu kompetencja podlega pewnym ograniczeniom — podpada do pewnego stopnia pod suwerenność potęgi silniejszej, niż moja.

— Co to za potęga?

— Welleda!

Worski spojrzał na Druida, w wysokim stopniu zaniepokojony.

— Welleda?

— Jeżli wolisz, ta, której ja daję imię Welledy, ostatniej kapłanki Druidów, nie znam jej prawdziwego imienia.

— Gdzież ona jest?

— Tutaj.

— Tu?

— Śpi tu od wieków chyba. Przynajmniej ja widziałem ją zawsze pogrążoną we śnie — w śnie spokojnym, dziewiczym. Jak z baśni zaklęta królewna czeka Welleda na tego, który bogów wyrokiem obudzić ją ma ze snu wieków. Tym zaś..

— To kto?

— Tym zaś, to ty — Worski.

Worski brwi zmarszczył. Cóż to znowu [illegible] i dokąd niemi zmierza [illegible]?

Ten zaś mówił dalej:

— Wyglądasz, jakby ci to nie w smak było. Co, u licha! że ręce twoje w krwi skąpane, że ci trumien trzydzieści ciąży na sumieniu — to jeszcze nie racja, byś nie miał prawa odegrać roli zaczarowanego królewicza z bajki. Doprawdy, chłopcze, zanadtoś mi ty skromny. Ot, słuchaj, co ci powiem: Welleda — to zjawisko cudownej piękności — naturalnie, piękności nieziemskiej. Hej, ty bisurmanie, ciągoty cię już biorą... Co? Jeszcze nie?

Worski nie wiedział, co to wszystko ma znaczyć. Czuł tylko wzmagające się dokoła siebie niebezpieczeństwo, co wzbiera i rośnie jak fala i bieży, by walem rozbić się o niego.

— Jeszcze słówko, Worski — a mówię cicho, żeby nas towarzysze twoi nie słyszeli: gdyś zwłoki matki twej miał oddać ziemi, pozostawiłeś — taką byłą wyraźna jej wola — pozostawiłeś jej na wskazującym palcu pierścień, z którym się ona za życia nie rozstawała nigdy. Czarodziejski pierścień z dużym turkusem, okolonym drobnymi, oprawnymi w złoto. Może nie tak?

— Tak — szepnął Worski, do głębi wstrząśniony — ale to była moja wyłącznie tajemnica — nikt, nikt prócz mnie, nie wiedział...

— Worski, jeźli ten pierścień ujrzysz na palcu Welledy, uwierzysz wreszcie? Uwierzysz, że to matka twoja z krainy cieni przemawia, że oan to zwierzyła Welledzie misję powitania cię tutaj i doręczenia Kamienia Cudownego?

Teraz już Worski sam — bez wahania — wstępował po stopniach kamiennego wzniesienia. Po chwili głowa jego wyrosła nad poziom górnej platformy.

— Ach, — rzekł, słaniając się na nogach — ma, ma pierścień na palcu...

Na płycie ofiarniczej, złożona pomiedzy dwoma filarami dolmenu, otulona szeroką, niepokalanej białości szatą, spoczywała kapłanka Welleda. Twarz jej i tors w przeciwną odwrócone stronę, były w tej chwili Worskiemu niewidzialne. Zasłona, niczem kwef Westalki na czoło opuszczona, skrywała również włosy. Cudownej linji ramię prawe obnażone miękko zwisało poprzez krawędź kamiennej tafli stołu, na wskazującym palcu ręki widniał pierścień turkusami zdobny.

(C. d. n.)

Zniesienie sądów doraźnych w powiecie drohobyckim.

Lwów, 10 listopada.

Ponieważ ustały powody, dla których zaprowadzono postępowanie doraźne w powiecie drohobyckim, przeto w porozumieniu z p. prezesem sądu apelacyjnego i z p. prokuratorem przy sądzie apelacyjnym we Lwowie, odwołuję niniejszem na zasadzie § 446 ustawy o postępowaniu karnem z dnia 23 maja 1873 Dz. U. P. Nr. 119 sądy doraźne dla zbrodni rozruchu, zarządzone tutejszem obwieszczeniem z dnia 6 listopada 1923 L. 2031.

P. O. Wojewody: Zimny w. r.

Święto VI. Bat. Sanitarnego.

Lwów, 9 listopada.

Obchodzone w tym roku po raz pierwszy święto VI. Batal|jonu sanitarnego we Lwowie, zapowiada się niezwykle uroczyście.

We środę, d. 14 listopada jako właściwy dzień święta, odbędzie się o godz. 9 rano Msza św. w kaplicy Zakładu dla inwal. przy ul. Kleparowskiej. Po Mszy nastąpi uroczysty poranek, połączony z zawodami sportowo-atletycznymi dla oficerów i szeregowych. Tegoż dnia o godz. 19 uroczysty wieczór dla szeregowych batalj|onu.

W sobotę, d. 17 b. m. o godz. 20 odbędzie się w dużej sali Ogniska ofic. przy ul. Fredry raut z tańcami, urządzony przez Korpus oficerski batal|jonu.

Raut poprzedzi koncert z współudziałem wybitnych sił artystycznych.

O ile przez omyłkę zaproszenia nie doręczono, uprasza się o zgłoszenie w kancelarii Ogniska oficerskiego w godzinach wieczorowych.

Nowi „nieśmiertelni" w Naukowem Tow. im. Szewczenki.

Lwów, 10. listopada.

(W). Towarzystwo naukowe im. Szewczenki we Lwowie odbyło przed kilku dniami walne zgromadzenie, na którem zamianowano też szereg nowych członków rzeczywistych.

Oprócz profesorów Uniwersytetu czeskiego, widnieją tam w rubryce „czyżynci" (cudzoziemcy) nazwiska: Józef Strzygowski, prof. Uniwersytetu w Wiedniu i Jan Łoś. Prof. Uniwersytetu w Krakowie.

„Cudzoziemcy" ci ucieszą się pewnie tem zaszczytnem uznaniem.

Ustalenie ceny żyta.

Warszawa, 10. listopada.

Ministerstwo reform rolnych rozesłało następujący okólnik:

Państwowy Bank Rolny udziela obecnie we własnym zakresie swej działalności długoterminowe pożyczki z zastosowaniem miernika wartości w życie i w związku z tem ustala ceny żyta do obliczeń. Ze względu na jednolitość obliczeń, Ministerstwo Reform Rolnych, w myśl par. 1. Instrukcji z dnia 4. września 1923 r. w przedmiocie ustalania ceny sprzedażnej poszczególnych gospodarstw i parcel gruntowych i rozrachunku z ich nabywcami („Monitor Polski" Nr. 219 z dn. 27/IX. 1923), poleca również Urzędom Ziemskim stosować od dnia 5. listopada br. przy rozrachunkach przewidzianych w powołanej powyżej instrukcji ceny żyta podawane w tym celu przez Państwowy Bank Rolny.

Państwowy Bank Rolny będzie podawał cenę żyta obowiązującą od poniedziałku do niedzieli włącznie bezpośrednio co tydzień Okregowym i Powiatowym Urzędom Ziemskim.

Ponieważ pismo okólne z dnia 16. października br. Nr. 2853 F. podaje do stosowania cenę 1,200.000 mar. pol. za 1 cetnar metryczny (kwintal) żyta z tem, że cena ta obowiązuje do dnia 31. października rb. włącznie, zaś Państwowy Bank Rolny rozpocznie podawać cenę Urzędom Ziemskim dopiero od dnia 5. listopada br., przeto na okres od dnia 1. do 4. listopada ustala się cenę żyta za jeden cetnar metryczny (kwintal) na 1.534.000 (jeden miljon pięćset trzydzieści cztery tysiące) marek polskich.

Co się dzieje w Sowdepji?

Sojusz japońsko-rosyjsko-niemiecki. — Ludność Rosji usposobiona pokojowo, — Niezadowolenie z przywódców komunistycznych w Niemczech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 9. listopada.

Prasa sowiecka omawia obszernie najnowszą koncepcję polityczną rządu sowietów utworzenia sojuszu, obejmującego Japonię, Rosję i Niemcy. Iniciatorem tej myśli jest podobno Joffe, który podczas ostatniej bytności w Japonji starał się zbadać grunt u władz japońskich i skłonić je do udziału w sojuszu, jednakże misja jego nie doznała w Japonji życzliwego poparcia.

*

Obchód 6-tej rocznicy powstania republiki wypadł imponująco.

Po defiladzie wojskowej Kamieniew w przemówieniu swem oświadczył, że 130 miljonowa ludność Rosji sowieckiej jest usposobiona pokojowo. Rząd uważa za swój obowiązek zapewnić ludności możność spokojnej pracy.

*

W kołach komitetu wykonawczego III. międzynarodówki panuje niezadowolenie z przywódców komunistycznych w Niemczech, a także z Radka, którzy rzekomo mieli informować, że grunt dla rewolucji komunistycznej w Niemczech jest już przygotowany, a których przewidywania, jak wykazują ostatnie wypadki w Niemczech, nie sprawdziły się.

„Enoch Arden".

Wieczór recytacyjny Kazimiery Rychterówny.

Lwów, 10. listopada.

Gdy Kazimiera Rychterówna pojawi się na estradzie jest jako wróżka dobra, otwierająca cudownem zaklęciem swego talentu przed rzeszą słuchaczy czarowny kraj piękna „gdzie się wszystko skrzy i złoci". Jej słowa mają swą przedziwną plastykę, barwę i muzykę, malują, rzeźbią i dźwięczą wszystkimi głosami życia, szarpią bólem, kamienieją w spiż siły i czynu, rozlewają się w kaskadę śmiechu, lśnią jasnym blaskiem radości.

Na swój występ wczorajszy w sali Tow. muzycznego wybrała artystka przepiękne w swej prostocie arcydzieło Tennysona „Enoch Arden".

Ten wzruszający poemat troiga ludzi kryształowo czystych, w interpretacji Rychterówny, był jakby kąpaniem się słuchaczy w ożywczej krynicy, stał się podróżą w krainy, od których nasze życie powojenne tak strasznie daleko odbiegło.

Illustracja muzyczna p. Hasiewicz-Stojałowskiej uzupełniała dyskretnie i umiejętnie wrażenie wysoce artystycznej całości. Publiczność, która wypełniła po brzegi salę Tow. muzycznego, przeciągłymi oklaskami dziękowała artystce za momenty prawdziwie górnie przeżyte.

J. P.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Odnowienie kościoła OO. Jezuitów.

Lwów, 10 listopada.

Nieszczęśliwa wojna ukraińska, która spowodowała tyle niewinnych ofiar i tyle spustoszeń, wyrządziła wielkie zniszczenie kościoła OO. Jezuitów granatami, które poważnie uszkodziły dach i sklepienie, prócz tego mury kościoła ucierpiały i wymagają ubezpieczenia.

Za inicjatywą ks. Superiora Mielocha utworzył się Komitet dla zbierania funduszów i prowadzenia robót potrzebnych dla zabezpieczenia świątyni. W skład Komitetu weszli: P. Stanisław Rysz jako przewodniczący, panie Czapelska, Gudiowa, Horodyska, Łukasiewiczowa jako wice-przewodniczące, ks. Superior Mieloch jako wice-przewodniczący. Pani Teodorowiczowa jako sekretarka, panna Stojowska jako skarbniczka. Komitet wyłonił sekcje dla zbiórek (przew. pani generałowa Jędrzejewska), dla rozsprzedaży cegiełek (przew. ks. Lubomirska), dla odczytów (przew. prof. Ruland), dla podwieczorków i śniadań (przew. hr. Zamoyska), dla koncertów (przew. dr. Dąmbowski), dla loterji artystycznej (przew. hr. Czosnowska).

Przeniesieni w stan spoczynku.

Lwów, 10 listopada.

Dziennik personalny Ministerstwa S. W. z 7 listopada b. r. podaje spis oficerów, których komisja weryfikacyjna zakwalifikowała do przeniesienia w stan spoczynku, życzem przyznała im odpowiednie stopnie po myśli ustawy sejmowej z 2 sierpnia 1919. W spisie tym umieszczony jest na pierwszem miejscu generał broni Durski Trzaska Karol, oraz tytularni generałowie broni Olszewski Kajetan, Rządkowski Jan, dalej następuje 37 generałów dywizji, między nimi Jacyna Jan, Sawicki Józef, Latour Józef, Listowski Antoni, Puchalski Stanisław, Roja Bolesław, Simon Antoni, Szamota Józef. Lista wymienia dalej 17 tytularnych generałów dywizji, między innymi gen. Bijaka Juljana, Falewicza, Serda-Teodorskiego Aurelego, 77 generałów brygady, między innymi Kosteckiego Władysława, Lindę Maksymiljana, Eugenjusza, oraz 20 tytularnych generałów brygady, 181 pułkowników, 35 tytularnych pułkowników.

MAŁY FELJETON

Park cichy.

O parku cichy! O wieczornej porze
Ukołysany w dziwnym rozhoworze
Szeptów i westchnień! Ogrodzie kochanków!

Wśród twoich mrocznych, zielonych krużganków,
Gdy księżyc po drzew szczytach lekko spływa,
Głąb twa przepastna w swych cieniach ukrywa
Tyle tajemnic, co nie znoszą słońca.

I gdyby ktoś cię przeszedł od końca do końca,
Myślałby, żeś wymarły, że jesteś bez ludzi,
I czułby, jak strach blady krew mu w żyłach studzi.

A ty, chociaż śnisz sennie, żyją ławki twoje.

Na nich o serca dziewic srogie wiodą boje
Mężowie doświadczeni i studenci młodzi.
Walczą o jeden uśmiech, co nęci i zwodzi
O pocałunek płochy, o uścisk podłotka,
O miłość, aby przyszła — upojna i słodka.

I tak się codzień plącze ta odwieczna zwrotka
Na ławkach, w stryjskim parku: o sercu, kochaniu.
O wiernej Zosi, Stefie i niewiernym Franiu,
Że ktoś się kogoś boi, bo usiadł zdaleka,
A ktoś się spieszy, bo go mama w domu czeka...

Potem — długą godzinę poważnie wydzwania
Bernardyn, potem — ratusz. Godzinę rozstania
Więc pustoszeją ławki. Ciemnemi ścieżkami
Do miasta suną cicho pary za parami.

Giną bez śladu. Może tylko dziadek stary
Znajdzie jutro przy ławkach bezimienne dary:
Guzik, wstążkę, jabłuszko pośród innych śmieci.
I pomyśli: oj ładnie bawią się te dzieci.

Adam Neuberg.

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Sobota 10. bm. o g. 3.30 „Dziady".
Sobota 10. bm. o g. 7 „W kramie pani".
Niedziela 11. bm. o godz. 3.30 „Uczta szyderców".
Niedziela 11. bm. o godz. 7 „Lakme".
Poniedziałek 12. bm. „Niewierna".
Wtorek 13. bm. „Lakme".

Repertuar Teatru Małego:

Sobota 1. bm. „Wiera Mircewa".
Niedziela 11. bm. „Wiera Mircewa".
Poniedziałek 12. bm. „Pokojówka szuka miejsca".
Wtorek 13. bm. „Pokojówka szuka miejsca".

Repertuar Teatru Nowości:

Sobota 10. bm. „Miłość cygańska".
Niedziela 11. bm. „Miłość cygańska".
Poniedziałek 12. bm. „Królowa fal".
Wtorek 13. bm. „Miłość cygańska".

„Lakme". Najpiękniejsza opera Dellbes'a, mająca światową sławę dla swych zalet muzycznych i wybitnie scenicznych, idzie w niedzielę wieczorem w Teatrze Wielkim z p. Zamorską w tytułowej roli.

„Pokojówka szuka miejsca". Nowość, z którą Teatr Mały występuje po raz pierwszy w poniedziałek, wzbudziła w mieście istotnie niezwykłe zainteresowanie tem więcej, że akt trzeci przemienia się w kino, w którem na ekranie publiczność po raz pierwszy we Lwowie zobaczy swych ulubionych artystów w dalszym ciągu ich ról.

Od Wydawnictwa.

Dalsza podwyżka ceny papieru drukowego i kosztów druku, tudzież podrożenie w ostatnich dniach całego szeregu innych artykułów, niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas wślad za innemi pismami do dalszego podniesienia cen pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od

10 listopada

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY LWOWSKIEJ"

20.000 Marek

Prenumerata miesięczna wynosi:

bez dostawy	450.000 M.
z dostawą lub przesyłką pocztową	500.000 „
za granicą	600.000 „

Wszystkich P. T. Prenumeratorów prosimy o bezzwłoczne wyrównanie rachunku według powyższej podwyżki.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej"

Żydowskie terytorjalne bataljony w Rosji.

Pierwszy żydowski terytorjalny pułk armji czerwonej. — Żydowskie formacje bataljonowe zostaną powiększone do rozmiarów dywizji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. listopada.

(M) Z Moskwy nadeszła tu wiadomość, że w Homlu został utworzony pierwszy żydowski terytorjalny pułk armji czerwonej. **Żydowskie bataliony terytorjalne tworzą w Mińsku i Smoleńsku.** Według planu rewolucyjnej rady wojennej w Moskwie, **żydowskie formacje bataljonowe zostaną powiększone do rozmiarów dywizji.**

We formacjach żydowskich językiem dowództwa jest język rosyjski.

Kronika.

Soboto 10 listopada. Rz. kat.: Andrzeja. — Gr. kat.: Terentyja. — Słow.: Ludomira.

Niedziela 11 listopada. Rz. kat.: 25 po Z. Św. — Gr. kat.: 24 po Szosz św. D. — Słow.: Spitosława.

W czasie pogrzebu ofiar krakowskich powiewały wczoraj na wszystkich gmachach publicznych we Lwowie na znak żałoby, flagi o barwach państwowych, spuszczone do połowy masztu.

Za dusze oficerów i żołnierzy 8. p. ułanów, padłych na ulicach Krakowa, odbędzie się staraniem młodzieży akademickiej nabożeństwo żałobne w środę, 14. bm. w Archikatedrze lwowskiej.

† **Gener. Stefan Ludwik Latour,** dowódca D. O. K. VIII., zmarł wczoraj w Toruniu na zakażenie krwi.

(jp) **Za duszę króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego,** który, jak wiadomo zmarł w naszem mieście, odbyło się dziś, jako w 250 rocznicę zgonu, o g. 9 rano w kościele archikatedralnym staraniem reprezentacji m. Lwowa uroczyste nabożeństwo żałobne, celebrowane przz ks. inf. dra Zajchowskigo, z towarzyszeniem Chóru Opery. W nabożeństwie uczestniczyły delegacje Rady miejskiej z wiceprez. Chlamtaczem, wojskowość z gen. Lindem, reprezentacje stowarzyszeń, między któremi „Gwiazda" wystąpiła ze sztandarem oraz liczna publiczność.

Teorja Einsteina na ekranie kinematograficznym. Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza wyświetli w sobotę 10, w niedzielę 11, w poniedziałek 12 listopada o godz. 7.15 w sali Instytutu Technologicznego i w niedzielę 11 o g. 12 w południe w sali kina „Marysieńka" film naukowy, ilustrujący teorję względności prof. Einsteina. Wykład objaśniający wygłosi inż. E. Libański.

O Japonji. Celem uprzystępnienia szerokim sferom wiadomości o bohaterskiej Japonji, której losy w ostatnich czasach tak szczere u nas wywołały współczucie — odbędzie się staraniem Koła im. Adama Asnyka TSL. w niedzielę dnia 11 bm. o g. 6 wieczorem w sali Sokoła III. (przy ul. św. Marcina) odczyt prof. Kazimierza Żurawskiego p. t.: „Z pobytu w Japonji" (z obrazami świetlnymi). Dobrowolne datki na TSL. przy kasie.

Ogólne zebranie Wsch. Małop. Związku Oficerów nieczynnych (zdemobilizowanych) W. P. odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 10 w sali przy ul. Boylarda 3, I. p. Przedmiot obrad: Sprawozdania i ważne sprawy oficerów rezerwy. Goście mile widziani.

Koło Polek — Sokoła I. zaprasza na ogólne zebranie, które odbędzie się dn. 13. listopada br. we wtorek, o godz. 6. wieczorem.

Z Ogniska Nauczycielskiego. Dzisiaj wygłosi w lokalu „Ogniska" (gmach Skarbka, I. piętro) p. Karol Düring odczyt na temat „Wychowanie ociemniałej młodzieży". Początek o godz. 7. wieczorem.

V. pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się dnia 12. bm. (poniedziałek) o godz. 5. popoł. w sali posiedzeń Izby.

Lwowski sędzia śledczy dr. Huth wydelegowany został do Krakowa celem ustalenia nazwisk winnych ostatnich krwawych zajść strajkowych.

Podjęcie ruchu pociągów. Z dniem 10. b. m. podejmuje się ruch następujących pociągów pasażerskich między Lwowem i Chełmem wzgl. Lublinem przez Bełzec Rejowiec: poc. osob. nr. 2221, przychodzący do Lwowa o godz. 20.40 i nr. 2222. odjeżdżający ze Lwowa o 8.55, oraz między Lwowem i Brzuchowicami poc. podmiejskie nr. 2234 (odj. ze Lwowa 14.30), nr. 2235 (przyj. do Lwowa 15.30), nr. 2236 odj. ze Lwowa 16.00, nr. 2237 przyj. do Lwowa 17.14, nr. 2240 odj. ze Lwowa 19.00 i nr. 2241 przyj. do Lwowa 19.55. Między Lwowem i Podhajcami ruch pociągów osobowych nr. 1611 odj. ze Lwowa o godz. 6.55 i nr. 1612 przyj. do Lwowa o godz. 21.55. — Od niedzieli 11. b. m. podejmuje się między Poznaniem i Lwowem przez Katowice Kraków ruch pociągów pospiesznych nr. 409 (przyj. do Lwowa 13.30) i nr. 410 odj. ze Lwowa 15.00).

Kurs szermierki na szable rozpoczyna „Sokół II." z dniem 15. listopada b. r., **pod kierownictwem** majora W. P. p. Bryły, autora znanego dzieła „Szermierz postępowy". Dla uprzystępnienia jak najszerszym kołom zwłaszcza młodzieży udziału w nauce ustalono opłatę tylko na 200.000 Mp. miesięcznie, płatne z góry. Wpisy przyjmuje Kancelarja Tow. od 8—9 wieczorem.

Tydzień harcerski. Dzisiaj o godz. 7 wieczorem w sali ratuszowej odbędzie się koncert na cele harcerskie, z łaskawym współudziałem primadonny opery poznańskiej p. Lilian-Zamorskiej, p. Dolińskiego art. opery lwowskiej przy akompanjamencie kapelmistrza p. Lewickiego oraz ze współudziałem chóru „Echa" pod batutą dyr. p. Rangla i orkiestry 40 pp. O godz. 5 popoł. zamknięcie wystawy harcerskiej w sali Tow. Pedagogicznego (ul. Zimorowicza 17) i w Sokole III. (szkoła św. Marcina), o godz. 7 uroczysty wieczór ku czci twórcy Chorału, urządzony staraniem drużyn 3 i 25 męskiej i 8 żeńskiej z bardzo urozmaiconym programem. Listy składkowe uprasza się odsyłać do skarbnika Zarządu Oddziału Lw. Z. H. P. p. dr. Adama Karpuszki (Prokuratorja Państwa, ul. Romanowicza 18, I. p.

Nasi kupcy i przemysłowcy — rzecz prosta: nie wszyscy — złożyli nowy dowód poczucia obowiązków obywatelskich. Przybyła do Lwowa z Warszawy lotna komisja ministerjalna dla zbadania ksiąg handlowych, zbadawszy 44 firm, 25 kupcom i przemysłowcom przypisała dodatkowy podatek w łącznej kwocie bez mała 4 miljardów, 17 wytoczyła administracyjne dochodzenia karne, 7 przekazała sądowi karnemu.

(h) **Smutny koniec ogranego w Sopotach.** Kupiec grodzieński Salomon Eptein, przegrawszy w Sopotach przeszło półtora miljarda marek, nie mogąc po powrócie do Grodna wywiązać się ze swoich zobowiązań finansowych, uciekł w tajemnicy z Grodna ponownie do Sopot, stamtąd do Warszawy, a następnie przyjechał do Lwowa. Znalazłszy się za parę dni bez środków do życia, targnął się na życie w hotelu Europejskim, stąd przewieziono go do szpitala, gdzie przebywał dwa dni, a po opuszczeniu go znalazłszy się znów bez środków do życia, zgłosił się na policję z prośbą o odstawienie go do Grodna.

(h) **Zamach samobójczy.** Przed jedną z kamienic przy ul. Żółkiewskiej znaleziono wczoraj w stanie nieprzytomnym Natalję Renczuk, dziewczynę lekkich obyczajów. Ciężko chorą odwieziono do szpitala. Przyczyna zamachu nieznana.

(h.) **Kradzież w towarowym pociągu pospiesznym.** W pociągu towarowym pospiesznym idącym z Gródka do Lwowa, prawdopodobnie na stacji w Gródku skradziono pakę o wadze 40 kg., zawierającą wódkę we flaszkach. Stratę ponosi Skarb Państwa.

(h) **Podkop złodziejski pod sklep jubilera.** Od kilku dni niewyśledzeni włamywacze spuściwszy się otworem ulicznym do kanału w pobliżu placu Dąbrowskiego, dostawali się pod gmach Towarzystwa Muzycznego, w którym znajduje się sklep jubilerski Beera i rozbiwszy sklepienie kanałowe usiłowali się dostać do wnętrza sklepu. Włamywacze już byli blisko celu, spostrzegli się jednak, że są śledzeni przez policję, która od kilku dni czatowała więc zaniechali dalszej pracy. Onegdaj ulewny deszcz spowodował, że w zamulonym kanale woda poczęła się piętrzyć i podchodzić pod podłogę sklepu p. Beera, wobec czego musiano rozkopać chodnik i sklepienie kanału naprawić.

Komisja Likwidacyjna Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa w Warszawie zawiadamia wszystkich byłych członków i pracowników Inspektoratów Armji Ochotniczej i Komitetów Obrony Państwa, że począwszy od 1-go listopada 1923 **pozostałe egzemplarze „Księgi** Sprawozdawczo-pamiątkowej Generalnego Inspektoratu Armji Ochotniczej i Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa", obejmującej sprawozdania Inspektoratów Okręgowych oraz Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Komitetów — będą sprzedawane w biurze Komisji (Warszawa, Wilcza 14 a) po cenie 300.000.— za egzemplarz. 1034

Zagadkowa zbrodnia.

Lwów, 10 listopada.

(h) Przedwczoraj wieczorem niejaka Finkelsteinowa zam. przy ul. Snopkowskiej, spotkała pod realnością pod l. 4. przy tej ulicy płaczącego 7-letniego malca, nazwiskiem Bernard Hoffman. Gdy mu się bliżej przypatrzyła, spostrzegła, że ma głowę poranioną, z której sączy się krew. Finkelsteinowa wzięła chłopca do domu, zaopatrzyła mu ranę, poczem odprowadziła go do domu jego przy ul. Kołłątaja 1. Indagowany o pochodzenie rany na głowie, chłopak powiedział sensacyjną przygodę.

O godz. 11 przed poł. gdy wychodził ze szkoły Czackiego przy ul. Korzeniowskiego, przystąpiła do niego jakaś kobieta na czarno ubrana i przedstawiając mu się jako jego ciotka, zabrała go ze sobą i wsiadłszy do tramwaju, pojechała z nim w niewiadomym kierunku. Zaprowadziła go do jakiegoś mieszkania na I. piętrze, gdzie znajdowali się jacyś mężczyźni oraz nieznany mu chłopak w jego wieku.

W mieszkaniu tem wieczorem, kobieta owa dopuściła się na nim nadużycia seksualnego, poczem wyszła z nim z mieszkania i pojechała tramw. na ul. Snopkowską. Tutaj usiłowała wrzucić go do stawu, ale na rozpaczliwy krzyk jego zaniechała tego zamiaru i zaprowadziła go do realności przy ul. Snopkowskiej 4 i tam w ustępie na I. piętrze zatkawszy mu ręką usta, poczęła go bić jakiemś ostrem narzędziem po głowie. Na jego krzyk zbiegli się sąsiedzi wówczas kobieta wyszła z nim na ulicę i tam go zostawiła, a sama zbiegła w

EKONOMISTA

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

15. listopada br.
„Mikuliczyn" zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.

16. listopada br.:
„Gazolina" S. A. we Lwowie.

19. listopada br.:
Pol. Tow. Budowlane S. A. we Lwowie.

5. grudnia br.:
„Hydropol" S. A.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Warszawa, 10. listopada.

GOTÓWKA.

Dolary St. Zjedn. 1795—1812—1778; franki złote 345.200;

CZEKI.

Belgja 87.550—88.350—86.750; Holandja 721.500; Londyn 7,950—7,900—7,980—7,820; Nowy Jork 1.750—1.812—1,778; Paryż 101¼—101½—102¼—101½. Szwajcarja 317¼—316—319—313; Wiedeń 25—25¼—24¾; Praga 51.950—51.750; Włochy 79—78.750; bony złote 300—285; 8% pożyczka zł. 190—180—187; miljonówka 5.100—5.255.

AKCJE WARSZAWSKIE.

Notowania końcowe z dnia 10. listopada br.: Bank dysk. warsz. 5.400. Bank handlowy 2,550. Bank dla handlu i przem. 1,250. Bank kredytowy 340. Bank Polsko-handl. w Poznaniu 950. Bank przem. Lwów 390. Bank zachodni 5.901. Bank Zj. Ziem pol. w Warszawie 760. Bank Zw. Sp. Zarob. Poznań 2,100. Bank Związków ziemian 125. Cerata 90. Eksp. soli potasowych 2,700. Kijewski i Scholze 2,100. Fr. Puls 210. Wildt 275. Cukrownie: Chodorów 3,100. Czersk 1.300. Częstocice 19 milj. Gosławice 1,250. Michałów. 800. Warsz. tow. F. cukru 4,700. Firlej 280. Lazy 105. Drzewn. przem. i handl. 205. War. tow. kop. węgla, 4,775. Cegielski w Pozn. 575. Fitzner i Gampner 5.600. Modrzejowskie zakłady 8,600. Norblin Br. Buch. 975. Ortwein i Karasiński 240. Ostrowiec zakł. 11 milj. Parowozy 275. Pocisk 360. Rohn i Zieliński 600. K. Rudzki i Ska 1—4 2,400. Starachowice 1—5 em. 2.400. Union 5 milj. Ursus 765. W. Zieleniewski 8,200. Zawiercie 350 milj. Żyrardów 260 milj. Belpol 50. L. J. Borkowski 340. Br. Jabłkowscy 80. Polbal 70. Skóry i garbniki 75. Syndykat rolniczy 1.100. Żegluga 125. Zachod. tow. 180 Ćmielów 650. Elektryczność 1,800. Pol. tow. elektryczne 180. Haberbusch 4.350. Fabr. Papier. Klucze 450. Pol. przem. Kork 105. Marymin 800. Polska nafta 180. Przem. naft. 7,600. Br. Nobel 760.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. listopada.

(M). Po zamknięciu giełdy urzędowej w Gdańsku dokonywano obrotów po kursach następujących: dolar 5.73 guldena, marka 3.25 guldena za miljon. Funt szterlingów 10 tys. miljardów marek niem.

Warszawa, 10. listopada.

(M). Dolar amerykański w obrotach pozagiełdowych w Warszawie płacono 1.860 tys.

(M) W Berlinie nie notowano wczoraj marki polskiej z powodu braku pokrycia. Przekaz na Katowice notowano urzędowo 38.500 tys. do 39½ miljona za 100 marek.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. PAT.) Notowania wstępne z dnia 10. bm. Berlin —, Holandja 216 i trzy czwarte, Nowy York 567 i jedna czwarta, Londyn 24.69, Paryż 32 i jedna czwarta. Medjolan 24.60, Praga 16,45, Budapeszt 0.006, Bukareszt 2.81, Belgrad 6.55. Sofja 4.92, Warszawa —. Wiedeń 79 i pół austr. stempl. 79 i pół.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 10. listopada

Dziś, jak zwykle w sobotę, obrót bardzo nieznaczny i to tylko w dolarach. Na inne waluty transakcji niema. Cena dolara utrzymała się w ramach przedwczorajszych.

Płacono 1870 — 1875; kanadyjskie 1725 — 1750.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 30056/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Stanisław W[illegible], notarjusz w Sieniawie przeniesiony do Przemyśla dnia 16 października 1923, urzędowanie w Przemyślu obejmuje. 8147

Lwów, dnia [illegible] paźdz. 1923.

Prez. 28781/23. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Józef Prascan[illegible], notarjusz w Busku przeniesiony do Tarnopola, dnia 1 listopada 1923, urzędowanie w Tarnopolu obejmuje. 8148-[illegible]

Lwów, dnia 3 paźdz. 1923.

Prez. [illegible]97/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Roman Zajaczkowski, notarjusz w Jabłonowie, przeniesiony do Nadwórny, dnia 2 listopada 1923 urzędowanie w Nadwórnie obejmuje. 8149-[illegible]

Lwów, dnia 3 paźdz. 1923.

C. I. 322/23/5. Edykt. Strona powodowa Perla Kien i tow. w Złoczowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej drowi N. Szerowskiemu i Helenie Szerowskiej o wykreślenie prawa zastawu do L. czynn. C. I. 322/23/5. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 19 listopada 1923 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 23. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dra F. Grubera adwokata w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 8291

Sąd powiatowy Oddz. I.

Złoczów, dnia 20 paźdz. 1923.

Tus. wyrokiem z dnia 17. września 1923 U. 855/23/5 zostali Moses Siebenberg i Abraham Kahlenberg, rzeźnicy w Monasterzyskach zasądzeni na grzywnę w kwocie po 200.000 mk. a w razie nieściągalności na karę aresztu po 10 dni za przekroczenie z art. 19 ustawy z 2. lipca 1920 Nr. 67 Dz. U. poz. 449 dopełnione tem, że dnia 9. sierpnia 1923 w Monasterzyskach za pr[illegible]moty po[illegible] wszedniego użytku rozmyślnie żądali i pobierali ceny oczywiście nadmierne, a mianowicie za 1 kg. mięsa wołowego 30.000 mk. i 20.000 mkp. 8275

Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 5. listopada 1923.

Liczba czynności: C. II. 172/23/1. Edykt. Strona powodowa Jewdocha, Pelo i Małanka Olszanieccy w Sulatyczach, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Iwanowi Olszaniecki o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 19. listopada 1923 o g. 9 przed poł. w tym Sądzie. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Haendla, adwokata w Żurawnie, kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 8299

Sąd powiatowy. Oddział II.

Żurawno, dnia 24. października 1923.

KURATELE.

P. III. 124/23/6. Chaje Minc Löw w Stryju pozbawiono całkowicie własnowolności dla choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Arona Grossbacha w Stryju. 8290

Sąd powiatowy. Oddz. III.

Stryj, dnia 26 paźdz. 1923.

L. II. 4/23/4. Edykt. Mykieta Pirog z Potutor został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Prokopa Korbyło w Potutorach. 8289

Sąd powiatowy. Oddz. II.

Brzeżany, dnia 3 lipca 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 142/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Stanisław Soczek, syn Michała i Tekli, urodzony w Rozembarku 29. listopada 1890 wstąpił w listopadzie 1914 w szeregi wojskowe i brał udział w bitwach frontowych pod Karpatami poczem wieść o nim zaginęła. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto wdraża się na prośbę Tekli Soczek w Racławicach postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyżwymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie sąd o uznaniu za zmarłego. 8272

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Jasło, 3. października 1923.

T. IV. 46/23/[illegible]. Jan Stańczyk z [illegible]walda powołany w roku 1914 do służby wojskowej przy 57 [illegible] został następnie wysłany na front serbski gdzie w [illegible] walk nad Driną w październiku 1914 bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Emilowi Widerowi, adwokatowi w Tarnowie którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Stańczyka wzywa się by przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tuteiszy na ponowną prośbę po dniu 10 maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 8156-3

Sąd okręgowy. Oddz. IV

Tarnów. 28 września 1923.

T. 143/23. Piotr Tucki, syn Michała i Marji, rolnik z Poręb, żołnierz 10 pp. był w czerwcu 1915 w szpitalu w Rosji i od tego czasu ślad po nim zaginął. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi, lub kuratorowi nieobecnego w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Anną z Dymczaków za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączkę w Sanoku. 8298

Sąd okręgowy.

Sanok, dnia 4. października.

T. IV. 186/22/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Cieślak, syn Michała i Marji ze Zawojskich, urodzony 28. grudnia 1882 w Czarnorzekach, służył w 45 pp. i brał udział w bitwach pod Lublinem jesienią 1914 poczem wszelki słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona zmarła, zarządza się na wniosek Tacjany Cieślakowej w Czarnorzekach postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Gabryszewskiemu w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 8269

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Jasło, 15. września 1923.

T. 137/23. Oleksa Dacko, nauczyciel ludowy z Teleśnicy sannej, uczestnik wojny popadł w niewolę w sierpniu 1915, był w Rosji a od 1919 ślad po nim zaginął. Wzywa się o podanie o nim wiadomości do sześciu miesięcy, gdyż na ponowny wniosek będzie uznany za zmarłego. 8297

Sąd okręgowy.

Sanok, dnia 27 września 1923.

T. 110/23. Antoni Cap, słuchacz praw z Sieniawy, uczestnik wojny miał umrzeć w niewoli rosyjskiej. Wzywa się o podanie o nim wiadomości do trzech miesięcy, gdyż na ponowny wniosek Sąd orzeknie, że dowód śmierci tegoż ustalonym został. 8296

Sąd okręgowy.

Sanok, 10 paźdz. 1923.

T. 104/23. Florjan Kasperkowicz z Klimkówki, żołnierz austrjacki, zachorował w lutym 1915 w Nagyberezna na zapalenie płuc i miał umrzeć. Wzywa się o podanie o nim wiadomości do 3 miesięcy, gdyż na ponowny wniosek Sąd orzeknie dowód śmierci tegoż. 8295

Sąd okręgowy.

Sanok, dnia 3 paźdz. 1923.

T. 169/22. Iwan Kril, syn Piotra i Katarzyny z Woli postołowej, żołnierz 45 pp. zaginął w roku 1914. Wzywa się o podanie o nim wiadomości do sześciu miesięcy, gdy na ponowny wniosek Sąd uzna go za zmarłego. 8294

Sąd okręgowy.

Sanok, dnia 4 paźdz. 1923.

T. V. 251/22/4. Andrzej Żak, urodzony 1873 w Biedaczowie, powiat Rzeszów, powołany ogólną mobilizacją do 111 batalionu pospolitego ruszenia w Jarosławiu, w służbie wartowniczej w Niżankowicach zachorował i oddany miał być do szpitala i od października 1914 zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. 8293

Sąd okręgowy.

Rzeszów, dnia 5 stycznia 1923.

T. V. [illegible]. Mikołaj Baston, urodzony w [illegible] powiat Przeworsk syn Kunegundy Bastowej, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej w sierpniu 1914 do [illegible], 95 pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i tam ... ponieść śmierć. Wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto wezwanie, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym. [illegible]

Sąd okręgowy.

Rzeszów, dnia 19 lutego 1923.

FIRMY.

Firm. 1574/23. B. I. 206. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział B. wpisano co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Wawel". Spedycyjno-transportowa handlowa Spółka akcyjna w Krakowie ul. Potockiego 9. Wykreśla się dotychczasowych członków Rady Zawiadowczej dra Juljusza Aszkanazego, Tadeusza Filipiego, Michała Ryniewicza i Aleksandra Zielińskiego. Członkami Rady Zawiadowczej wybrani: Dr. Samuel Herowitz, adwokat w Krakowie ul. Grodzka 47. Jan Krzyżanowski, dyrektor Kasy miejskiej w Krakowie, Magistra i Mateusz (Matthias) Roll, dyrektor firmy: „Banca Comerciale Nationale" w Czerniowcach. Wykreśla się dotych zasowego naczelnego (generalnego) dyrektora Artura Cichockiego wskutek ustąpienia oraz członka Rady zawiadowczej dra Maksymiljana Drochockiego skutkiem śmierci. Dzień wpisu: 4 października 1923. 8172

Sąd okręg. jako handl. Oddz. II.

Kraków, dnia 3 paźdz. 1923.

Firm. 1532/23. B. I. 160. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Krakus", zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych Ska akc. w Krakowie. Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 24 lutego 1923 Lrep. 8026 podwyższono kapitał zakładowy Spółki o pięćdziesiąt miljonów sto dwadzieścia tysięcy (50,120.000) Mkp. tj. do kwoty sto miljonów dwieście czterdzieści tysięcy (100.240.000) Mkp. przez wypuszczenie nowych 179.000 w gotowiźnie pełno wpłaconych, na okaziciela opiewających akcji imiennej wartości po 280 mkp. za sztukę. Podwyższony kapitał jest w całości wpłacony. Zarazem zmieniono § 8 statutu w ten sposób, że kapitał zakładowy Spółki wynosi obecnie 100,240.000 Mkp., podzielony na 358.000 sztuk akcyj nominalnej wartości po Mkp. 280 każda. Dzień wpisu: 28 września 1923.

Sąd okręg. jako handl. Oddz. II.

Kraków, dnia 27 września 1923. 8171

Firm. 1518/23. Oddz. A. IV. 178. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Krakowska l. 6. Brzmienie firmy: „Bracia Rubinsztejn i Holcman kupno i sprzedaż towarów włókienniczych w Łodzi, Oddział w Krakowie". Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż towarów włókienniczych. Forma Spółki: Jawna spółka handlowa od 1 lutego 1923. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Jakób Rubinsztejn, kupiec w Krakowie, ul. Krakowska l. 6, Jakób Holeman, kupiec w Łodzi, ul. Główna l. 50 i Icek Zelig vel Issak Rubinstein, kupiec w Łodzi, Kilińskiego l. 18. Zarząd spółki stanowią wszyscy spólnicy. Do podpisywania pod firmową stampilją weksli, cesji, czeków, przekazów, umów, zobowiązań, korespondencji i odbioru takowej oraz odbioru sum upoważniony jest każdy ze spólników samodzielnie. Na mocy intercyz ustalona została między Jakóbem Holcmanem i żoną jego Michlą z domu Lewite, oraz między Ickiem Zeligiem Rubinsztemem i jego żoną Ruchlą z domu Szeinfeld, wyłączność majątku i wspólność zarobku. Jakób Rubinstein intercyzy nie zawarł. Dzień wpisu: 26 września 1923. 8169

Sąd okręg. cyw. jako handl. Oddz. II.

Kraków, dnia 22 września 1923.

Firm. 1152/23. O. A. IV. 160. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Wapiennik na Rydłówce Lipschitz, Abrahamer i Berger". Przedmiot przedsiębiorstwa: Wypalanie wapna w [illegible] w Podgórzu, ul. [illegible] Nr. [illegible] i sprzedaż wapna. Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 15 marca 1920. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Salomon Lipschitz przemysłowiec w Krakowie, ul. Krakowska [illegible], Manuel Abrahamer, przemysłowiec w Krakowie — Podgórze, ul. Warneńczyka 10, Zygmunt Berger, [illegible] w P[illegible]wicach pod Krakowem. Spółkę zastępować i firmę jej podpisywać będą zbiorowo [illegible] spólnicy. Dzień wpisu: 2 lipca 1923. 8166

Sąd okręg. jako handl. Oddz. II.

Kraków, dnia 27 czerwca 1923.

Firm. [illegible] Rg. C. VII. 184. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 1 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Biuro obrotu ziemią we Lwowie. Ska z ogr. por. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie parcelacji na zlecenie właścicieli majątków komisowych i w ich imieniu zastępstwie przy unikaniu spekulacyjnego współzawodnictwa i pośredników wywołujących zwyżkę ziemi, przeprowadzanie na zlecenie Urzędów ziemskich parcelacji gruntów przeznaczonych na cele parcelacyjne, nabywanie na własność majątków ziemskich celem ich parcelacji za każdorazowem zezwoleniem właściwych urzędów ziemskich, tworzenie drogą parcelacji zdrowych, żywotnych gospodarstw rolnych, ułatwianie nabywania ziemi małorolnym i bezrolnym dopomaganie nowootworzonym gospodarstwom zwłaszcza słabszym ekonomicznie przez: 1) doraźną pomoc za pomocą dostarczenia tymże materjałów budowlanych, narzędzi, nasion, inwentarzy gospodarskich i innych przedmiotów w zakresie inwestycji rolnych, 2) wyrabianie i dostarczanie im kredytu na racjonalne zagospodarowanie, spółdziałanie z instytucjami i spółkami mającemi analogiczne cele. Czas trwania spółki: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 9-go czerwca 1923, L. rep. 21298. Kapitał zakładowy wynosi 10.000.000 mk. pełno wpłacony. Zawiadowcami wybrano: Inż. Dyonizego Howartha i 2. Witolda Traczewskiego we Lwowie. Podpis firmy następnie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy 2 zawiadowcy albo jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy lub jeden zawiadowca i jeden prokurzysta. 8052

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1923.

Фірм. 3 23. спіл. 6. До реєстру торговельного вписує ся. Осідок: Ходорів. Фірма: Товари тво кредитов.-госп.дарке „Руський Народний Дім" кооператива з обм. порукою. Предмет підприємства: Ціль кооперативи є підносити заробок і господарство членів спільним веденем підприємства предметами і в спосіб в §§ 3, 4 і 5 статуту заподаними. Дата статуту 19 жовтня 1922. Час істнованя необмежений. Уділи членів: оден уділ виносить [illegible].000 Мк. вплачений в половині при вступленю, а в половині до кінця року адміністрацийного котрим є рік календаровий. Відвічальність членів трикратна. Оголошене помістить ся в льокали кооперативи і в господарско кооперативнім часописі. На случай конкурсу або ліквідациї кооперативи приймуть ся засади § 60 статута. Дирекция: О[illegible] Копитко, Іван Івашків і Осип Судорчук всі в Ходорові. Підпис фірми: При витисненю стампілї підписують двох членів управи. Дата впису 17 січня 1923.

Суд окружний Відділ II

Бережани, дня 13 січня 1923. 7940

Firm. 33. Rg. C. VII. 54. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 14. marca 1923. Siedziba firmy Lwów, pl. Marjacki 8. Brzmienie firmy: Zakład przemiału zboża, Ska z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) zakładanie i prowadzenie na własny i cudzy rachunek przedsiębiorstw przemiału zboża, b) obejmowanie do prowadzenia uruchomienia i wspierania wytwórczości istniejących zakładów przemysłowych w zakresie przemiału zboża, tudzież ekonomizacja ich ruchu i wytwórczości na własny lub cudzy rachunek, c) obroty handlowe zbożem i jego przetworami przez kupno i sprzedaż na własny lub cudzy rachunek, d) prowadzenie interesów handlowych, stojących w związku pośrednim lub bez-

pośrednim z produkcją przetworów zbożowych. Kapitał zakładowy 1,000.000 Mp. pełno wpłaconych. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu not. z daty Lwów, 2. stycznia 1923 l. rep. 23804. Zarząd spółki spoczywa w ręku dwóch zawiadowców, którymi wybrano Henryka Rottenberga i dra Jana Baja, obu we Lwowie, którzy zastępują spółkę na zewnątrz. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem umieszczą łącznie dwaj zawiadowcy, lub jeden zawiadowca łącznie z ewentualnym prokurzystą, lub też dwaj prokurzyści łącznie. 8119

Sąd okręg. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 21. lutego 1923.

Firm. 1563/23. O. VI. 94. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Ago“ Związek handlowo-przemysłowy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: import i eksport wszelkich towarów, w szczególności skór wyprawionych, artykułów gumowych, technicznych, tekstylnych, chemicznych i spożywczych, eksport surowców, służących do celów zagranicznej produkcji przemysłowej oraz zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych. Forma spółki: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6. marca 1906. Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 20. sierpnia 1923 L. rep. 9447. Kapitał zakładowy: 20.000.000 Mkp.. wpłacony gotówką w całości do spółki. Zawiadowcami są: Dr. Józef Steinberg, adwokat. Kraków. Grodzka 18, Józef Smra, kupiec, Kraków - Podgórze, Rynek gł. 3. Izydor Beer, kupiec, Kraków, Zielona 10. Czas trwania spółki: 1 (jeden) rok od chwili wpisania do rejestru handlowego. Spólnikom jednak przysługuje prawo na miesiąc przed upływem tego czasokresu przedłużyć czas trwania spółki uchwałą Walnego Zgromadzenia większością potrzebną do zmiany statutu. W razie niewypowiedzenia stosunku spółki przez Józefa Steinberga na 40 dni przed upływem pierwszego roku trwania spółki przedłuża się czas trwania spółki milcząco na dalszy rok. Nie odnosi się do dalszych lat. Zawiadowcy zastępują spółkę kollektywnie i to w ten sposób, że do ważnego oświadczenia woli za spółkę potrzebne jest zgodne oświadczenie dwu zawiadowców, z pomiędzy których jednym musi być zawsze Dr. Józef Steinberg. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanem, wyciśniętem stampilją lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy położą swe nazwiska Dr. Józef Steinberg i jeden z dalszych zawiadowców. Dzień wpisu 29. września 1923. 8135

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 27. września 1923.

Firm. 1165. Rg. C. VII. 207. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 4 września 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Wajngren sprzedaż towarów galanteryjnych i pończoszniczo-trykotowych we Lwowie Ska z ogr. poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel detajliczny towarami galanteryjnymi, manufakturowymi, trykotowymi i pończoszniczymi. Kapitał zakładowy wynosi 3.000.000 mk. pełno wpłacony. Członkami zarządu są: Abraham Grenadjer we Lwowie, Bencjon Wajner i Froim Wajner kupcy w Warszawie. Podpis spółki następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilją wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy podpisują kollektywnie dwóch zawiadowców a to: Abraham Grenadjer i Bencjon Wajner lub Abraham Grenadjer i Froim Wajner. Spółka opiera się na kontrakcie spółki spisanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 2 maja 1923 l. rep. 26062. Czas trwania spółki: 1 rok z możnością przedłużenia na wypadek niewypowiedzenia. 8125

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 29 sierpnia 1923.

Firm. 1565/23. C. VI. 98. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Incomex“. Towarzystwo dla handlu i przemysłu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: nawiązywanie i utrzymywanie stosunków handlowych w Polsce i zagranicą, sprowadzanie i wywóz wszelkich towarów dopuszczonych do wolnego obrotu handlowego na własny lub komisowy rachunek oraz handel nimi, jakoteż zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6/3 1906 Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki: z daty Kraków 5 września 1923 L. r. 23569. Kapitał zakładowy 15.000.000 mkp. wpłacony w całości do spółki. Czas trwania spółki nieograniczony Zawiadowcami są: Józef Stanisław 2 im. Kutt, przemysłowiec w Krakowie ul. Smoleńsk l. 20 i Karol Zaufal magister farmacji w Krakowie, ul. Sobieskiego l. 5. Podpis firmy: do zastępstwa spółki uprawnieni są kollektywnie albo obaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca z prokurzystą, podpisywać zaś będą firmę spółki w ten sposób, że pod wydrukowanem, stampilją wyciśniętem lub wypisanem brzmieniem firmy spółki położą swoje podpisy firmowe, a prokurzysta z dodatkiem wskazującym na prokurę. Prokurę udzielono: Józefowi Kolmanowi, przemysłowcowi w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 27. Dzień wpisu: 2 października 1923. 8137

Sąd okręg. jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 29 września 1923.

Firm. 1626/23. B. I. 218. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Znicz“, Spółka akcyjna. Na mocy uchwały Walnego zgromadzenia spółki akcyjnej „Znicz“ z dnia 31 stycznia 1922 oraz na zasadzie postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 21 kwietnia 1922 N. Sp. 0.816 spr. 659 podwyższony został kapitał zakładowy spółki do łącznej wysokości 68,320.000 mkp. drogą emisji 24.400 sztuk nowych na okaziciela opiewających akcji nominalnej wartości po 1400 mk., który to kapitał został w całości w gotówce wpłacony. Wybrano członków dyrekcji: Adolfa Fruchta, zam. Kraków ul. Podgórska l. 12, inż. Franciszka Nebla Kraków-Podgórze-Zabłocie, fabryka zapałek. Wykreślono członków dyrekcji: Henryka Tislowitza i Maurycego Lublinera. Prokurę Adolfa Fruchta wykreślono. Dzień wpisu: 10. października 1923. 8136

Sąd okręg. jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 8 października 1923.

Firm. 1606/23. A. IV. 181. Do rejestru A. wpisano: Siedziba i brzmienie firmy: „Ehrlich, Grünes i Horn“ w Krakowie, ul. Estery 16. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów tekstylnych. Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 września 1923. Spólnikami tej firmy są: Mojżesz Grünes w Krakowie ul. Estery 6, Adolf Ehrlich kupiec w Krakowie ul. Krowoderska l. 74 i Adolf Horn kupiec w Krakowie ul. Cieszyńska 14. Podpis firmy: Spółkę na zewnątrz zastępować i firmę jej podpisywać będą zbiorowo którzykolwiek dwaj spólnicy w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilją albo wydrukowaną, albo przez kogokolwiek napisaną nazwą firmy którzykolwiek dwaj spólnicy położą własnoręcznie swoje podpisy. Dzień wpisu: 29 września 1923. 8132

Sąd okręg. jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 27 września 1923.

Firm. 1631/23/B. II. 110. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Fabryka Mydeł i Wyrobów perfumeryjnych Calderara Bankmann S-A, w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakładanie, nabywanie i prowadzenie fabryk mydła toaletowego, oraz wyrobów perfumeryjnych i kosmetycznych na zasadzie ewentl. potrzebnych koncesji, oraz prowadzenie handlu tymi i pokrewnymi artykułami tudzież prowadzenie wszelkich interesów, z wytwarzaniem i handlem tych artykułów bezpośrednio w związku będących, a w szczególności: a) nabywanie i dzierżawienie potrzebnych dla celów spółki nieruchomości i ich eksploatowanie, b) zakładanie i nabywanie, dzierżawienie i prowadzenie zakładów handlowych i przemysłowych, bezpośrednio lub pośrednio dla celów przedsiębiorstw Spółki służących; c) przyjmowanie udziału w innych przedsiębiorstwach, mających pokrewne lub podobne cele. Forma spółki: spółka akcyjna, oparta na statucie, zatwierdzonym postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 17. kwietnia 1923, zawiązana dnia 11. maja 1923. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 200,000.000 Mp. (dwieście miljonów Marek polskich), podzielonych na 20.000 akcji, każda po 10.000 Mkp., opiewających na okaziciela i wpłaconych pełno i gotówką. Przełożeństwem spółki w myśl art. 227 do 241 austr. ust. handl. jest Rada zawiadowcza. Składa się ona przynajmniej z ośmiu, a najwyżej z piętnastu członków. Pierwsza Rada zawiadowcza składa się z ośmiu następujących członków: a) Paweł Heilpern, dyrektor Banku dyskontowego, zamieszkały w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 9, b) Dr. Rudolf Schwarz, jawny spólnik prot. firmy „Calderara et Bankmann“, zamieszkały w Wiedniu X. Laxenburgerstrasse Nr. 123, c) inż. Arnold Schwarz, przemysłowiec w Wiedniu, d) Gustaw Reim, kupiec w Krakowie, ul. Krowoderska 36, e) Józef Hanke, kupiec w Krakowie, Aleja Słowackiego L. 1. f) Ignacy Rand, kupiec w Krakowie, ul. Przymoście L. 1, g) Pinkus Weissberg, kupiec w Krakowie, h) Dr. Wiktor Mikulecki, dyrektor Banku, zamieszkały w Warszawie, ul. Kolska Nr. 1 na Ochocie. Podpis firmy: Firmę spółki podpisywać się będzie w ten sposób, że pod wypisaną przez kogokolwiek lub odbitą zapomocą pieczęci czy też druku nazwą Spółki umieszczą swe własnoręczne podpisy kollektywnie: a) albo dwaj członkowie Rady Zawiadowczej, b) albo jeden jej członek i jeden uprawniony do prokury urzędnik Towarzystwa, c) albo wreszcie dwaj prokurenci Spółki, przyczem prokurenci dołączą do swych podpisów dodatek wskazujący prokurę. Prokurę udzielono: Karolowi Reinischowi w Krakowie-Podgórzu, ul. Kącik l. 17. Ogłoszenia Spółki: w dzienniku urzędowym „Monitor Polski“ w Warszawie i w krakowskim dzienniku „Czas“. Dzień wpisu: 1/10 1923. 8133

Sąd okręg. jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 27 września 1923

Firm. 1448/Rg. B. II. 120. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 15. września 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Riva“ Zakłady dla wyrobu mydła, perfumerji i przetworów chemicznych S. A. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) fabrykacja mydła do prania, mydła toaletowego, świec, perfumerji, artykułów kosmetycznych wszelkiego rodzaju i produktów chemicznych. b) prowadzenie handlu tymi przedmiotami na własny lub obcy rachunek, c) nabywanie fruktyfikowania patentów oraz licencji dotyczących rzeczonej gałęzi przemysłu, d) zakładanie różnych przedsiębiorstw tegosamego rodzaju lub pokrewnych gałęzi przemysłu, nabywanie w tym celu nieruchomości lub obejmowanie w tym celu fabryk oraz przystępowanie do istniejących już przedsiębiorstw. Czas trwania nieograniczony. Forma prawna spółki: Spółka akcyjna oparta na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministrów przemysłu i handlu z daty Warszawa 25. sierpnia 1923. Nr. 774. Monitora polskiego z dnia 6. września 1923. Nr. 202 i uchwalonym na walnem zgromadzeniu konstytuującem dnia 14. września 1923. Kapitał zakładowy wynosi 400.000.000 Mk., podzielonych na 40.000 akcji pełnowpłaconych i opiewających na okaziciela, każdy na 10.000 Mk. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaną przez kogokolwiek lub odbitą zapomocą pieczęci, czy też z druku nazwą spółki umieszczą swe podpisy kollektywnie albo dwaj członkowie Rady zawiadowczej wzgl. w razie ustanowienia Komitetu wykonawczego dwaj członkowie albo jeden członek Rady zawiadowczej wzgl. członek Komitetu wykonawczego i jeden uprawniony do prokury urzędnik Towarzystwa albo wreszcie dwaj prokurenci spółki, przyczem prokurenci dołączą do swych podpisów dodatek wskazujący na prokurę. Członkowie rady zawiadowczej: 1. prof. Dr. Włodzimierz Łukasiewicz. Dr. Marjan Lidowiecki, wł. dóbr w Chłopicach. 3. Herman Horowitz, dyrektor Banku hip. we Lwowie. Dr. Marjan Boziewicz, dyrektor Banku hip. we Lwowie. Dr. Marceli Paneth, adwokat we Lwowie. Józef Mendruchowicz, przemysłowiec we Lwowie. Marceli Mendruchowicz, przemysłowiec we Wiedniu. Dr. Natan Löwenstein, adw. we Lwowie. Dr. Fryderyk Melisk, lekarz sztabowy we Wiedniu. Dr. Alfred Teichl, dyrektor Banku we Wiedniu. Izydor Modern, dyrektor Banku we Wiedniu. Ogłoszenia spółki obwieszczane będą w Monitorze Polskim w Warszawie i w dzienniku „Gazeta Lwowska“ we Lwowie. 8120

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów, dnia 15. września 1923.

Firm. 110/7. Rg. C. VI. 289. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 2 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Mydzk. Ska rolno-przemysłowa. Ska z ogr. odp. Zmiany: Zawiadowca Karol Feliks 2 im. Czerwiński ustąpił, w jego miejsce wybrano zawiadowcą Eugenjusza Englina zamieszkałego we Lwowie. 8116

Sąd okręg. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 1 sierpnia 1923.

UNIEWAŻNIAM dokumenty wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Landau Samuel. 8277

UNIEWAŻNIAM zgubione papiery wojskowe, wystawione na nazwisko Seweryn Mahler. 8251-2

Franciszka STANISŁAWSKA z Krzywczyc powiatu lwowskiego poszukuje męża Rudolfa 2 imion Michała Stanisławskiego. 8280

POTRZEBNY KWARTET artystyczny do kinematografu z repertuarem. Oferty z warunkami nadsyłać: Częstochowa. Biuro ogłoszeń A. Otrąbek ul. Kościuszki 11 dla „Kino“. 816

Ciągnienie pożyczki gminy miasta Krakowa.

W dniu 2 listopada 1923 r. odbyło się w sali konferencyjnej Magistratu 29 (dwudziestedziewiąte) losowanie pożyczki Gminy miasta Krakowa, emitowanej w 4% obligacjach, w nominalnej wartości . 23,600.000. W obecności Wiceprezydenta miasta p. Józef Sarego, dwóch radców miejskich PP. Heumanna Henryka i Krzepowskiego Wacława, Dyrektora Miejskiej Izby Obrachunkowej p. Jana Krzyżanowskiego, st. radcy Magistratu, p. dr. Jana Wydro, rachmistrzów Miejskiej Izby Obrachunkowej, pp. Kowalewskiego Jana i Łempickiego Stefana oraz notarjusza p. dr. Stanisława Steina.

Wylosowano następujące obligacje:

Ser. A po Mk. 140— 884 922, 963, 1177 1333, 2174, 2195, 319, 36 2 3679, 4150 4164, 4370, 4597, 4864, 4926

Ser. B. po Mk. 700.— 171, 381, 383, 674 1274, 1364, 1783, 2320, 2560.

Ser. C po Mk. 1400.— 365, 1075, 1466, 1641, 1654, 1610, 2103. 2217, 62 , 2664 2741

Ser. D po Mk. 3500.— 2 239 4 1 942.

Ser. E po Mk. 7000 — 52 438 473

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 450.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 500.000 mp., za granicą 600.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Rękopisów nadesł. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poszt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.